

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcina 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 125

Poznań, czwartek dnia 17 marca 1932

Rok XXVII

Hitlerizm w Polsce

Warszawa, 17. 3. (Tel. wł.) W Bielsku na Śląsku Cieszyńskim wykryto organizację młodych wyznawców Hitlera pod nazwą „Jungdeutsche Partei“ (w.)

„Strzelca“

na zebraniu O. W. P.

Warszawa, 17. 3. (Tel. wł.) Na zebraniu członków O. W. P. w Jarosławicach koło Wadowic napadli członkowie „Strzelca“. Napastnicy wyważyli drzwi, jednakże zostali z lokatu wyparci. Kilku członków O. W. P. jest lekko rannych, również kilku napastników odniosło rany. Policja spisała protokół.

Rokowania zarobkowe na Śląsku

Warszawa, 17. 3. (Tel. wł.) W Katowicach rozpoczyna się w bieżącym tygodniu rokowania komisji rozjemczej o prace w przemyśle cynkowym. Umowa zbiorowa została wypowiedziana do 1 kwietnia br. przez przemysłowców, proponujących 21 proc. obniżki zarobków.

W tym czasie rozpoczyna się również rokowania o nową umowę zbiorową w hutnictwie żelaznym na Górnym Śląsku. (w.)

Podoba im się wojsko polskie

Berlin, 16. 3. (Tel. wł.) W „Deutsche Allg. Zeitung“ ukazał się artykuł pod tyt. „Przeżycia na Pomorzu“, w którym autor po obejrzeniu defilady wojskowej w Polsce z okazji rocznicy powstania państwa polskiego przyznaje, że zarówno oficerowie jak i szeregowi są dobrze wyekwipowani i robią doskonałe wrażenie. Stwierdza on potem zupełne spolszczenie kraju. (D.)

Hr. Oppersdorf do sen. Boraha

Berlin, 16. 3. (Tel. wł.) W tutejszych kołach politycznych wywołała duże zaniepokojenie przejęta z prasy polskiej wiadomość o liście, wystosowanym do sen. Boraha przez hrabiego Oppersdorfa, który jako Niemiec przyznaje słuszność stanowisku Polski w sprawie „korytarza pomorskiego“ i Śląska.

Hrabia Oppersdorf zarzuca w liście swym Borahowi, że zakłada pokój europejski. W prasie niemieckiej mają się ukazać na ten temat ostre notatki. Koła niemieckie zdają sobie sprawę z tego, iż to świadectwo Niemca poważnie może zaszkodzić propagandzie niemieckiej. (D.)

Konsulat litewski obrzucony kamieniami

Berlin, 16. 3. (Tel. wł.) Dziś wieczorem trzech młodzieńców obrzuciło kamieniami budynek litewskiego generalnego konsulatu, przyczem wybił to jedną szybę. Jeden ze sprawców został aresztowany. W godzinach popołudniowych telefonowali oni do kilku redakcyj, zawiadamiając je, że trzech członków radykalnej grupy Strassera planuje zamach na generalny konsulat litewski.

Z Sejmu

Pobory zarządów i rad nadzorczych — Obluda BB. — Projekt ustawy samorządowej

Warszawa, 17. 3. (Tel. wł.) — Na środowym posiedzeniu komisji przemysłowo-handlowej stał na porządku dziennym wniosek Klubu Narodowego w sprawie zmiany ustawy o spółkach akcyjnych w tym sensie, by zarządy spółek miały podawać pod karą, w dorocznym sprawozdaniu, sumy jakie członkowie zarządów i rad nadzorczych pobrali z funduszków spółki.

Wniosek był zgłoszony do Sejmu w dniu 10 grudnia ub. roku i oddany do komisji przemysłowo-handlowej, w której przewodniczącym jest poseł Minkowski, dyrygent concernu cementowego i członek Lewatana. Nie spieszył się on wcale z załatwieniem tej sprawy i zwołał posiedzenie dopiero na 22-go stycznia b. r., kiedy to wybrano na referenta posła Idzikowskiego, nie posiadającego przygotowania prawniczego. Od tego czasu poseł Minkowski nie zwołał posiedzenia i dopiero zainteresowany 1 marca przez posła Trampezyńskiego, oświadczył, że referent jeszcze nie jest gotów i że udzielił referentowi trzytygodniowego terminu do ukończenia referatu. To naturalnie przypadałoby już po zamknięciu sesji sejmowej. Kiedy pos. Trampezyński złożył pismo poparte przez jedenastu członków komisji i zażądał posiedzenia i postawienia sprawy

na porządku dziennym poseł Minkowski zwołał posiedzenie i zgłosił wniosek o odrzuceniu wniosku Klubu Narodowego.

Poseł Trampezyński wyjaśnił nam samprzód, że postępowanie pos. Minkowskiego nie jest zgodne z regulaminem i nazwał je prostym sabotażem tej dla reprezentanta przemysłu tak nieprzyjemnej sprawy. Przy tej sposobności też napiętnował faryzeuszostwo BB., którego jedna część deklamowała z trybuny przeciwko nadmiernym poborom zarządów i rad nadzorczych, a druga sabotowała wniosek, mający tym praktycznym przeszkodzić.

Część członków B. B. była trochę zawstydzona swą komedią, ale wszyscy posłuszenie głosowali przeciwko wnioskowi Klubu Narodowego. (w)

Warszawa, 17. 3. (Tel. wł.) — Na komisji administracyjnej poseł Rymar wniósł o wybór osobnej podkomisji, która miałaby opracowywać poszczególne zagadnienia. Wniosek ten odrzucono. Wtedy pos. Rymar postawił nowy wniosek, aby projekt rządowy podzielono na trzy odrębne projekty: a) o samorządzie gminy wiejskiej, b) gminy miejskiej, c) związków powiatowych. Przeciwko wnioskowi wypowiedział się przedstawiciel rządu oraz referent z BB. (w)

Polska nie zamąci pokoju

Przyznaje to prez. Prus Wschodnich Siehr

Berlin, 16. 3. (Tel. wł.) Według doniesień z Królewca, prezydent Prus Wschodnich Siehr wygłosił mowę na otwarciu sejmiku krajowego, w której przyznać musiał, że „obecnie niema najmniejszych podstaw do obaw, iż Polska zdobędzie się na jakikolwiek akt gwałtu“. Jak widać, uprawiana od kilku tygodni systematyczna pro-

paganda i rozsiewanie tatarskich wieści o ruchach wojsk polskich nad granicą pruską i rzekomych wrogich zamiarach Polski wobec Niemiec (do czego wciągnięto nawet przez wysłanie listu prezydenta Hindenburga) doprowadziło ludność do takiego zdenerwowania, że wreszcie musiano zatrzeć na odwrót. (D.)

Przebieg strajku demonstracyjnego

W stolicy spokojnie — W Krakowie i Żywcu ekscesy — Pięciu zabitych, kilkunastu rannych — Liczne aresztowania

Warszawa, 17. 3. (Tel. wł.) — Wieczór wczorajszy minął w Warszawie zupełnie spokojnie, poza kilku ekscesami w dzielnicach żydowskich, gdzie policja demonstrantów rozproszyła.

W Krakowie w godzinach popołudniowych doszło do starcia policji z tłumem, obok domu robotniczego na ulicy Dunajewskiej. Kilku policjantów zostało poturbowanych, dziesięciu demonstrantów rannych. Na Kleparzu podczas zbiegowiska został zabity jeden chłopiec. Aresztowano 120 demonstrantów.

W Żywcu strajkujący, chcący iść pochodem pod starostwo, zostali zatrzymani przez policję, przyczem doszło do starcia. Kilku policjantów jest rannych, zaś z pośród demonstrantów jest czterech zabitych i kilku rannych. (w)

Sosnowiec, 16. 3. (PAT.) W d. dzisiejszym policja dokonała licznych aresztowań. Ogółem aresztowano 60 osób, przeważnie za kolportaż nielegalnych druków komunistycznych.

Kraków, 16. 3. (PAT.) W związku z zajęciami na tle dzisiejszego strajku organa P. P. oddały do dyspozycji władz sądowych dr. Drobnera, dr. Szumskiego i dr. Rosenzweiga.

Warszawa, 16. 3. (PAT.) W Lipinach pow. świętochłowski na G. Śląsku tłum, złożony z 300 osób, podburzo-

Wilno, 16. 3. (PAT.) Dzień dzisiejszy przeszedł na terenie Wilna w zupełnym spokoju. W Wilnie strajkują tylko 3 drukarnie żydowskie. — Wskutek czego nie wyszły 3 dzienniki żargonowe. Prasa polska wyszła normalnie. W godzinach popołudniowych w kilku punktach miasta komuniści usiłowali urządzić demonstracje. Próby te jednak policja im udaremniła, aresztując przytem 14 osób.

Z frontu chińskiego

Paryż, 16. 3. (PAT.) Korespondent „Matina“ donosi, że na tyłach frontu chińskiego panuje anarchja. Różne formacje uprawiają bandytyzm.

Żołnierze 47 dywizji Czang-Kai-Szeka okazali brak dyscypliny i nie-subordynację wobec swoich dowódców i dywizja ta musiała być wycofana. Ludność miasta Kun-Szan opuściła swoje mieszkania pod wpływem teroru. Takie same stosunki panują w Su-Czou.

Osiedle podobne do kretowiska

Rowerem przez Airyę

(Od wł. koresp. „Kurj. Poznańskiego“)

Zintau, w grudniu.

Stepy i stepy. Trzy długie dnie jazdy, 3 noce spędzone pod namiotem — samotnie. Pogoda okropna od Garian, skąd poruszam się w kierunku zachodnim. Gęste zwaly chmur włożyły się wprost po drodze (w 1913 roku zbudowanej przez armję okupacyjną). Mimo, że deszcz nie padał, przemokłem do nitki a od chłodu kostniały ręce, ani kierownicy utrzymać.

Droga chwilami zawałona ostrym kamieniem, nie nadawała się zupełnie do jazdy, a nawet prowadzić rower, ciężko obładowany, było trudem nielada. Najgorsze jednak były noce, mroźne prawie, gdy trzeba było na wilgotnym, kamienistym stepie rozbić namiot. Praca żmudna, ale pod namiotem przynajmniej nie hulał mroźny wicher i można było rozżarzyć węgiel, zgotować herbatę.

Step jęczał głucho. Chwilami wilki podchodziły pod sam namiot, wylły przeciągle, a gdzieś w dali zawtórowała im potworna hiena-trupojad sploszony kruk zakrakła złowieszczo, zahukala sowa, żerująca w rozpadlinie skalnej. Czasem dochodziło echo koncertujących szakali, których masa się włościła po stepie.

Zmęczenie jednak robiło swoje: sen przychodził, choć taki półsen tylko — bo raz poraz głodne wilki drapały płótno namiotu, które naprężone wilgocią nocy dźwięczało niby arabska „derbuka“ (rodzaj bębna). Dygotałem z zimna i z utęsknieniem czekałem na ranek.

Nareszcie po długiej nocy zajaśniał świt, niestety nieco posępny. Czasem tylko słycać było nawołujące się galele, które wśród kęp stepowej trawy szukały paszy.

Godziny wlokły się żółwio — monotonia okropna. Jedyne urozmaicenie, to nierówności drogi, spady i wspięcia. Nigdzie ani śladu ludzi. Żaden Arab w taki psl czas nie wyruszy. Droga od czasu do czasu biegła tuż nad brzegiem głębokich jarów, na których dnie niegdyś, dawno bardzo szumiały potężne strumienie górskie. — Wtedy napewno i tu kipiało życie, zieleniły się pola, dopóki jakiś katastrofalny przewrót w przyrodzie nie pochłoniął życiodajnej wody.

Zaraz za Garian zwiędziłem ciekawe osiedle Tigrina, w którym zaczęła

Z posiedzenia Rady miejskiej

Przed porządkiem obrad wczorajszego posiedzenia Rady miejskiej odebrał przewodniczący p. radca Wyběralski przyrzeczenie od nowego członka Rady, p. Leona Bigalkego (Narodowy Klub Gospodarczy).

Depesza kondolencyjna od Paderewskiego

Następnie odczytał przewodniczący depeszę kondolencyjną, którą mistrz Ignacy Paderewski przesłał z Oklahomy (Ameryka) na ręce p. prezidenta Ratajskiego. Depesza brzmi:

„Z głębokim smutkiem dowiedziałem się tu dopiero o przedwczesnym zgonie zasłużonego obywatela - patrioty, ś. p. prezesa Witolda Hedingera. Proszę Wielce Szanownego Pana Prezydenta o przyjęcie dla siebie oraz dla Rady miejskiej stołecznego miasta Poznania wyrazów najserdeczniejszego współczucia z powodu tej bolesnej dla nas wszystkich straty. Paderewski.“

Następnie odczytał przewodniczący petycję mieszkańców ul. Klemensa Janickiego o przeprowadzenie na tejże ulicy prowizorycznych chodników. — Sprawę przekażano Magistratowi.

Porządek obrad

We wstępnych punktach porządku obrad wybrano opiekunów społecznych i rozejmców dla okręgów XIII i XI. Rada miejska wybrała następnie do komisji dla ustalania nazw ulic pp. dyr. Leitgebra i prof. Paczkowskiego.

Zkolej Rada miejska uchwaliła zmianę regulaminu o poborach urzędników miejskich, w tym sensie, że wszyscy urzędnicy komunalni pobierać będą od 1 lipca uposażenie miesięczne, płatne zgóry. Sprawę referował radny p. prof. Paczkowski.

Sprawa Teatru Wielkiego

Radny p. Górnicki referował sprawę oddania Teatru Wielkiego p. dyr. Wojciechowskiemu na okres 2-miesięczny, począwszy od 1 marca.

Rada miejska przychyliła się do załączenia deputacji teatralnej i uchwaliła, po krótszej dyskusji, oddanie Teatru Wielkiego p. dyr. Wojciechowskiemu na marzec i kwiecień br.

Następnie uchwalono klucz podziału kwoty 10 tys. zł specjalnych dodatków funkcyjnych dla nauczycieli.

Zmiana statutu nagrody literackiej

Sprawę zmiany statutu nagrody literackiej im. Jana Kasprzowicza referował radny p. prof. Paczkowski. Re-

ferent podkreślił, że ze względu na ciężkie stosunki gospodarcze Magistrat postanowił w roku bieżącym nagrody nie wypłacać. Następnie referent prosi o przyjęcie zmian w statucie. W myśl statutu w skład komitetu nagrody literackiej wchodzi: prezydent miasta jako przewodniczący, 1 członek Magistratu, 2 członków Rady miejskiej, oraz delegaci Senatu Akademickiego, Tow. Przyjaciół Nauk, Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich, Zawodowego Związku Literatów i Związku Publicystów Artystycznych. Ponieważ ostatnio wymieniona organizacja nie daje znaku życia, referent wnosi o zmianę regulaminu w tym kierunku, że w miejsce delegata tego Związku wchodzi do komitetu każdorazowy dyrektor biblioteki Raczyńskich. Rada miejska uchwaliła tę zmianę.

Kredyty budowlane

Następnie Rada miejska uchwaliła kredyty w wysokości 115 tys. zł na budowę 3 nowych domów robotniczych i wspólnej pralni przy ul. Krańcowej na Główniej.

Od 2 lat pokutuje na porządku obrad Rady miejskiej, stale odraczana,

sprawa dodatkowych kredytów dla budowy hotelu „Polonia”. Przyczyną odraczania było badanie rachunków tej wielkiej budowli. Pierwotnie były uchwalone 2 milj 800 tys. zł, następnie podwyższono kredyty do sumy 3 milj. 300 zł. W celu umożliwienia pokrycia rachunków rzemieślników i

dostawców Rada miejska uchwaliła obecnie dodatkowe kredyty w wysokości 620 tys. zł. Przy tej sposobności Rada uchwaliła zawieszenie rozprowadzania wniosków o budowę nowych kiosków na przeciąg 2 lat, stojąc na stanowisku, że nawet najpiękniejszy kiosk speści wygląd miasta.

Swego czasu Rada miejska odrzuciła wniosek o dodatkowe kredyty na budowę Stadionu w wysokości 720 tys. zł. Aby jednak pokryć najkonieczniejsze wydatki bieżące, uchwalono na wczorajszym posiedzeniu kredyt w wysokości 50 000 zł.

Ostatnim punktem porządku obrad była sprawa przejęcia na własność miasta pozostałych dróg wojskowych. Sprawę tę rozpatrywano na tajnym posiedzeniu.

Ze Związku Hallerczyków

Generał Józef Haller opuszcza w końcu marca Poznań i osiada na stałe na Pomorzu, w Gorzuchowie pod Starogardem. Chorągiew Poznańska Związku Hallerczyków i Legjon Wielkopolski organizują uroczystą akademię pamiątkową, która odbędzie się w niedzielę

20 b. m. w południe, w sali Ogrodu Zoologicznego. Po akademii odbędzie się wspólne śniadanie (nakrycie 2 zł). Udział w śniadaniu zgłaszać można do 18 b. m. w Związku Hallerczyków, ul. Skarbowa 16 m. 1, wzgl. telefonicznie pod nr. 20-73.

SFORT

Hokei na lodzie

Mistrzostwa Europy w Berlinie. W środę Szwecja pokonała Rumunię 4:0 (2:0, 1:0, 1:0). Niemcy remisowali z Austrią 1:1 (0:0, 1:0, 0:1) i Francja zwyciężyła Lotwę 1:0 (1:0, 0:0, 0:0). (Tel. wł.)

TEATRY ŚWIETLNE

Kino „Silks” wyświetla film pod tyt. „Gehenna miłości”, nakręcony według znanej operetki „Orlow”. Z zeszłego sezonu w Teatrze Wielkim pamiętamy „Orlowa”, jako melodyjną i wesołą operetkę. „Gehenna miłości” jest filmem niemym; zatem z „Orlowa” mogła wziąć tylko fabułę. Reżyserja wzięła się do roboty sumiennie, gdyż bez dźwiękowych efektów stworzyła ładny i interesujący, ale bardziej dramatyczny, niż operetka film. Obsada ról głównych filmu jest pierwszorzędna: Vivjan Gibson, Bruno Kastner, Iwan Petrowicz, George Alexander i Ewa Ewa. ((Ga.))

Kino „Renaissance” wyświetla film dźwiękowy p. t. „Postrach salonów”. Policja londyńska jest bezradna wobec niezwykle śmiałego bandyty, zwanego „Nieuchwytnym Jackiem”. Kierownictwo Scotland Yardu powierza tę sprawę inspektorowi Crossowi który po wielu bardzo niebezpiecznych przygodach demaskuje „Nieuchwytnego Jacka”.

„Postrach salonów” nie ma na sobie piętna szablonu wielu detektywnych dramatów. Rzeczą szczególną w tym filmie jest to, że reżyser nie spieszył się przy inscenizacji poszczególnych momentów — przeciwnie nadawał im charakterystyczne tempo, rozbijając niektóre epizody na fragmenty i w ten sposób uzyskiwał napięcie emocjonalne; pozatem, polegając na momentach uczuciowych filmu pozwolił się wygrać artystom (Muriel Angelus, Frank Perliit, Jack Raine i Eve Gray), którzy dzięki temu mogli stworzyć kreacje bardziej wyraziste, niż się to zazwyczaj widuje w dramatach detektywnych (Ga.)

„BACZ BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM”

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

LOKAL HANDLOWY

z 2 oknami wystawowymi i obszernymi suterrenami przy ulicy 27 Grudnia nr. 19 natychmiast do wynajęcia.

Bliższe wiadomości na miejscu u właściciela domu. Telefon 28-87. nw 9303

Dzierżawy MAJĄTKU

400 mórg wraz z inwentarzem, poszukuje. Pośrednicy wkluczeni. Szczegółowe oferty do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 13 841

Początkującej biuralistki

lub uczennicy z ukończoną szkołą handlową poszukuje się zaraz w Poznaniu. Warunek: dokładna znajomość języka polskiego i niemieckiego. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zw 13 837

22 ROZMAITE

Akuszerka

Kleinwächterowa. Poznań, centrum, ulica Romana Szumańskiego go 2 pierwsze piętro lewo, drugo: dom od placu św. Józefa z prz. z dw. 21 053

Dla drukarni

wykonuje akuratnie regaly. Oferty Kurjer Pozn. zdwp 33 865

Krawcowa

szycie z najnowszych żurnali — Oferty Kurjer Pozn. zdw 33 866

27 SZUKAJĄ PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Młody inteligent

prosi o jakiegokolwiek zajęcie, rodzaj zajęcia obojętny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdp 30 146

Dziewczyna

uczciwa, pracowita z bardzo dobrymi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 33 661

Przedpłata

na kwiecień 1932. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. zł 4,00 w agencjach w mieście zł 4,50 z odnośnym do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnośnym przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,94. W razie wypadków spowodowanych sła wyższą, przeszkód w zakładzie strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072. w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami porocznymi: 200 gr. od 1-lamowego młm: Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża. do wydania wieczornego „drobne” do godz. 11 wieksze dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

Dla wygody czytelników naszych zamieszczamy poniżej kwity abonamentowe; tych wszystkich, którym chodzenie na pocztę sprawia trudności, prosimy jeden kwit, odpowiednio wypełniony odesłać na najbliższy urząd pocztowy, a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej sposobności. Zamówienia prosimy skutecznie przed 25 b. m., gdyż tylko wówczas poręcza poczta dostawę wszystkich egzemplarzy bez przerwy. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania „Kurjera Poznańskiego”.

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański (Wychodzi dwa razy dziennie — razem 20 stron co tydzień bezpłatny dodatek „Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe”)	Poznań	miesiąc kwiecień 1932 r.	4,00	0,94	4,94

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

Kwit kwartalny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański (Wychodzi dwa razy dziennie — razem 20 stron co tydzień bezpłatny dodatek „Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe”)	Poznań	miesiące: kwiecień, maj, czerwiec 1932 r.	12,00	2,82	14,82

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia